

Piotr Szukalski
Uniwersytet Łódzki

STARZENIE SIĘ LUDNOŚCI ŁODZI NA TLE NAJWIĘKSZYCH POLSKICH MIAST OD POCZĄTKU XX WIEKU

Abstrakt: Ostatnie stulecie to okres głębokich, demograficznych zmian w Polsce. Starzenie się ludności – czyli wzrost odsetka osób mających przynajmniej 60 lat – jest spośród nich najważniejszą. Proces ten jest szczególnie widoczny w przypadku Łodzi.

W XIX wieku i pierwszych dwóch dekadach wieku XX struktura wieku ludności Łodzi była bardzo młoda, głównie dzięki napływowi imigrantów, którzy odmładzali populację. Po roku 1930 starzenie się ludności stało się faktem odznaczającym się dużym przyspieszeniem w okresie powojennym.

Jako rezultat bardzo niskiej dzietności i spadającej atrakcyjności miasta jako miejsca osiedlania się w trakcie ostatnich trzech dekad Łódź stała się miastem o prawie najwyższym poziomie zaawansowania starzenia się ludności wśród tzw. wielkich polskich miast (Warszawa, Kraków, Poznań, Wrocław).

Niniejsze studium ukierunkowane jest na przedstawienie, jak w trakcie XX wieku przejawiał się proces wzrostu odsetka osób starszych w największych polskich miastach, przy czym szczególna uwaga położona została na relacje międzypokoleniowe oraz na tzw. proces podwójnego starzenia się ludności.

Słowa kluczowe: starzenie się ludności, podwójne starzenie się ludności, przemiany demograficzne, wielkie miasta, Polska

Wprowadzenie

Starzenie się ludności to proces wzrostu udziału osób starszych. Osoby te definiowane są różnie, w zależności od potrzeb osoby dokonującej obliczeń, najczęściej na podstawie wieku kalendarzowego lub ekonomicznego¹. Najważniejszymi z punktu widzenia stosowanych nauk społecznych zarzutami stawianymi wszelkim

¹ Wiek kalendarzowy to wiek podawany w pełnych ukończonych latach, zaś wiek ekonomiczny definiowany jest na podstawie przynależności do grupy osób nie mogących jeszcze zgodnie z polskim prawem pracować (0-17 lat) – wiek przedprodukcyjny, mogących wykonywać pracę – wiek produkcyjny, lub też mających już na normalnych warunkach uprawnienia emerytalne (kobiety 60 lat i więcej, mężczyźni – 65 lat i więcej) – wiek poprodukcyjny utożsamiany ze starością.

badaniom nad procesem starzenia się są: nadmierne ujednocianie populacji seniorów, tj. traktowanie ich jak homogenicznej zbiorowości oraz pomijanie przestrzennego zróżnicowania ewolucji tego procesu.

Celem niniejszego opracowania jest przyjrzenie się przebiegowi procesu starzenia się ludności 5 największych polskich miast w trakcie ostatnich stu lat, tj. Warszawy, Łodzi, Krakowa, Poznania i Wrocławia. Miasta te – zwane zazwyczaj „wielkimi” – wyróżniają się na tle ogółu miejscowości posiadających prawa miejskie tym, iż w każdym z nich liczba ludności przekracza pół miliona. Podjęta tu tematyka – jeśli była dotąd poruszana – ograniczała się bądź do analizy danych z krótkiego okresu, bądź do dogłębnej analizy danych spisowych (Obraniak, 2006).

Ogółem w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu zamieszkuje 11% ludności Polski, lecz znaczenie gospodarcze i polityczne tych ośrodków jest zdecydowanie większe, odzwierciedlając różnice strukturalne (np. poziom wykształcenia ludności) i procesy koncentracji najbardziej produktywnych i innowacyjnych gałęzi gospodarki w największych skupiskach.

W niniejszym opracowaniu, pisząc o starzeniu się ludności w tak długim okresie, bazować będę na danych pochodzących z różnych źródeł. Będą to zatem wielkości pochodzące ze spisów dla lat 1921-1960, zaś dla okresu późniejszego, analizowanego zdecydowanie dokładniej, z wykorzystaniem metod graficznych i szeregów czasowych odnoszących się do jednorocznych okresów podstawowych, wielkości podawane w corocznie publikowanych *Rocznikach Statystycznych Demografii* i *Rocznikach Demograficznych*, gdzie generalnie informacje o wieku ludności zamieszkującej wszystkie polskie miasta o liczbie ludności 100 tys. i więcej podawane są nie w funkcjonalnych grupach wieku, lecz w postaci danych zagregowanych zazwyczaj w pięcioletnie grupy wieku. Wyjątkami w tym względzie są osoby najstarsze, w przypadku których w dużej części analizowanego okresu wszystkie indywidua mające 70 lat i więcej połączone były w jednej grupie wieku. Powyższy sposób grupowania dostępnych danych zmusza w pewnych przypadkach do odwoływania się do mierników procesu starzenia się zmodyfikowanych w stosunku do zwyczajowego ich definiowania.

W efekcie, aby zapewnić dla tak długiego okresu porównywalność, jako podstawową cezurę wieku starszego wybrałem – zdając sobie sprawę z nazbyt niskiego jej poziomu – wiek 60 lat. W przypadku bowiem np. spisu ludności z 1921 r. publikowane dane dla Warszawy i miast na prawach powiatów posługują się maksymalnym wiekiem 60 lat i więcej.

Zmiany liczby ludności wielkich miast

Na wstępie przedstawione zostaną podstawowe dane o zmianach liczby mieszkańców największych polskich miast w trakcie ostatniego stulecia (tab. 1).

Ostatni wiek był okresem generalnie bardzo dynamicznego wzrostu liczby ludności w badanych miastach. Każde z nich posiada swoją specyfikę, wynikającą zarówno z szczególnej ścieżki rozwoju ekonomicznego, jak i uwarunkowań politycznych, prawnych i demograficznych, w jakich się rozwijało. Niemniej znaleźć można pewne rysy wspólne, umożliwiające dokonanie pewnej periodyzacji zachodzących zmian. Pierwsze cztery dekady XX wieku były okresem szybkiego wzrostu liczby ludności w wszystkich 5 miastach, aczkolwiek I wojna światowa sprawiła, iż lata 1910-1921 odznaczają się relatywnie niskim tempem przyrostu liczby ludności. W najmniejszym stopniu liczba ludności w wyodrębnionym okresie wzrosła we Wrocławiu, mieście, które do II wojny światowej znajdowało się na terenie Niemiec i które okres swego najszybszego wzrostu odnotowywało w końcówce XIX wieku. Z pozostałych, wchodzących w skład II RP miast najszybciej rozwijał się Kraków, który doświadczył trzykrotnego wzrostu ludności. Warszawa, Łódź i Poznań pochwalić się mogą wzrostem ludności dwuipółkrotnym.

Tabela1

Ludność największych polskich miast w latach 1900-2009 (w tys. osób)

Rok	Warszawa	Łódź	Kraków	Poznań	Wrocław
1900	594 ^a	253 ^a	85	110	417
1910	781	408	143	150	506
1921	937	452	184	169	528 ^b
1931	1172	605	219	245	625 ^c
1939	1289	672	259	272	621
1946	479	497	299	268	171
1950	804	620	344	321	309
1960	1001	674	481	375	379
1970	1309	762	585	470	524
1980	1596	836	716	553	618
1990	1656	848	751	590	643
2000	1610	793	742	575	634
2009	1714	742	755	554	632

a – dane dla roku 1897

b – dane dla roku 1919

c – dane dla roku 1933

Źródło: (GUS, 1966: 9) i *Roczniki Demograficzne* z różnych lat

Następnym, wartym wydzielenia, okresem są lata II wojny światowej, gdy wskutek eksterminacji ludności żydowskiej, ludobójstwa na ludności polskiej,

a w ostatniej fazie działań wojennych ucieczki ludności niemieckiej największe miasta wyludniły się. Wśród miejscowości wchodzących w skład II RP największe wyludnienie spotkało Warszawę, której lewy brzeg został w czasie Powstania Warszawskiego doszczętnie zniszczony, ludność zaś wysiedlona. W znacznym stopniu dotknęło to i Łódź, która w okresie międzywojennym była swoistym wieloetnicznym konglomeratem (w 1931 r. aż 41% ludności miasta podawało jako język ojczysty inny niż polski, podczas gdy dotyczyło to 29,5% mieszkańców Warszawy, 21,9% w Krakowie i 3,4% w Poznaniu (Gawryszewski, 2005: 259)). Poznań i Kraków, wskutek napływu uciekinierów i wysiedleńców, nie doświadczyły spadku ludności. Jednakże największą zmianą dotknięty został Wrocław, który po przekształceniu w 1945 w *Festung Breslau* i ewakuacji resztek ludności utracił w czasie kilku lat $\frac{3}{4}$ ludności (w rzeczywistości spadek przedwojennej ludności był jeszcze większy, albowiem w pierwszych powojennych miesiącach rozpoczął się już napływ ludności polskiej z innych regionów).

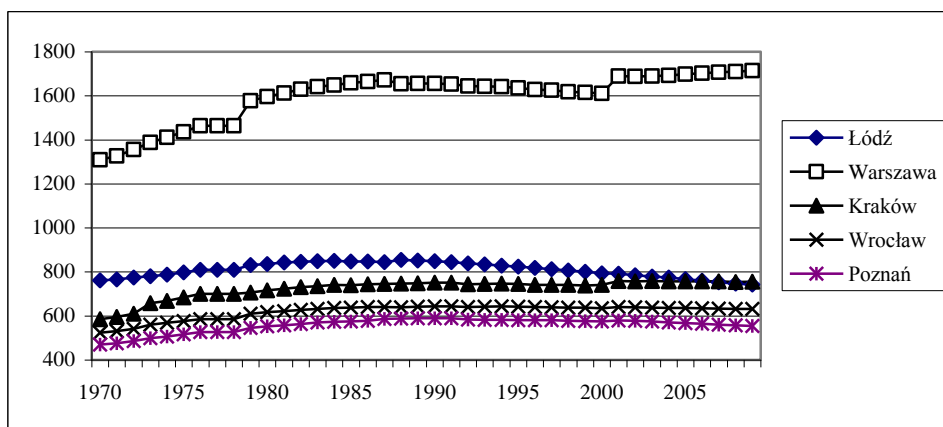
Kolejne cztery dekady to przyrost liczby ludności, aczkolwiek już nie w tak silnym tempie, jak miało to miejsce w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku.

Ostatnie dwie dekady z kolei to okres stabilizacji, zaś w przypadku trzech miast powolnego spadku liczby mieszkańców.

Bardziej szczegółowe dane dla lat 1970-2009 zamieszczone są na rys. 1 i 2.

Rysunek 1

Zmiany liczby ludności największych polskich miast w latach 1970-2009 (w tys. osób)



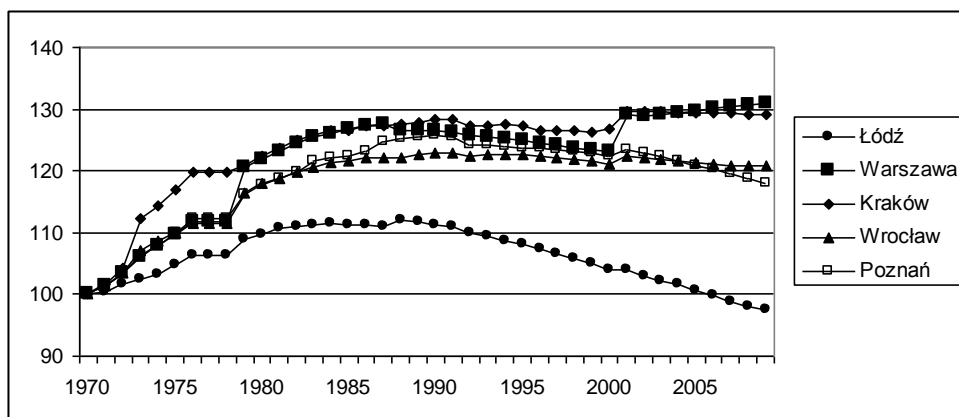
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z *Roczników Demografii* z różnych lat

O ile ludność Warszawy w zasadzie cały czas zwiększa swą liczebność (złudzenie spadku widocznego w ostatnich latach XX w. zostało wyeliminowane po uwzględnieniu wyników NBP 2002), zaś ludność Krakowa powoli wzrastała, osiągając w ostatnich latach stabilizację, o tyle w przypadku Łodzi i Poznania widoczny jest spadek w ostatnich kilkunastu latach, zaś w przypadku Wrocławia stabilizacja.

Łódź zaznaczała swą specyfikę zarówno skalą spadku, jak i wyprzedzającym wszystkie inne wielkie miasta momentem jego rozpoczęcia. Największą liczbę mieszkańców Łódź osiągnęła bowiem w 1984 roku – (849 tys.), podczas gdy Poznań w 1990 (590 tys.), Wrocław w 1991 (644 tys.), zaś Kraków w 2001 (758 tys.). Jeśli zaś idzie o skalę spadku, to warto powiedzieć, iż w stosunku do maksymalnej liczby ta odnotowana w roku 2009 była niższa w przypadku Łodzi o 13%, podczas gdy w przypadku Poznania to jedynie 6%, we Wrocławiu to 2%, zaś w Krakowie mniej niż 1%.

Rysunek 2

Dynamika zmian liczby ludności wielkich polskich miast w latach 1970-2009 (rok 1970 = 100)



Źródło: jak w rys. 1

W rezultacie powyższych zmian Łódź roku 2009 liczy mniej mieszkańców niż w roku 1970, podczas gdy pozostałe miasta mają wciąż większą populację mieszkańców – od 118% (Poznań) do 131% (Warszawa) wartości z roku 1970.

Starzenie się ludności wielkich miast w XIX i XX wieku

Społeczeństwo polskie od chwili rozpoczęcia długookresowych przemian typu reprodukcji ludności, zwanych przejściem demograficznym, które na ziemiach polskich rozpoczęły się w latach 1880., poddane jest powolnemu procesowi starzenia się. W efekcie szybko wzrastał udział osób mających przynajmniej 60 lat. Na przykład, w Królestwie Polskim w 1848 r. osoby w wieku 60 lat i więcej stanowiły 3,4% ludności ogółem, na ziemiach wchodzących w skład II RP ok. roku 1900 – 6,2%, w 1931 – 7,8%, na obecnym obszarze Polski – w 1950 r. 8,3%, w 1970 – 13%, w 1990 – 15%, zaś w 2009 r. 18,6%.

Specyfiką Łodzi – tak w przeszłości, jak i w teraźniejszości – jest wyraźne odcinanie się od przedstawionych powyżej wartości. Podkreślam, nie od tendencji, lecz od wartości typowych dla ogółu ziem polskich w danej chwili. Wspomniana specyfika ukształtowana była szczególną sytuacją demograficzną miasta, które w XIX wieku należało – dzięki napływowi młodej ludności – do najszybciej rozwijających się miast Europy, zaś w wieku XX do miast o najniższej dzietności na tle innych miast i regionów Polski. W efekcie w wieku XIX i w pierwszych dekadach dwudziestego wieku masowa imigracja działała odmładzająco na strukturę ludności według wieku, zaś odnotowywane udziały osób starszych nie tylko kształtowały się poniżej średniej dla ziem polskich², ale dodatkowo w ostatnich dekadach XIX w. obniżały się (tab. 1).

Tabela 1

Odsetek osób starszych wśród ludności Łodzi w XIX w.

Rok	1851-1853	1863-1865	1897
Udział osób w wieku 60 lat i więcej (jako % ogółu)	4,9	5,9	3,3

Źródło: (Janczak, 1982: 101, 105)

Napływ młodej ludności sprawiał, iż w roku 1897 udział seniorów w Łodzi przyjmował wartości znacząco poniżej wartości dla całego Królestwa Polskiego (6,2%), jak i dla Guberni Piotrkowskiej (5,1%), w skład której miasto wchodziło. Co więcej, około roku 1900 ludność Łodzi była zdecydowanie młodsza od ludności

² Domniemywać można, iż udział osób starszych był w Łodzi wyjątkowo niski również w porównaniu z innymi miastami. Wskazuje na to porównanie choćby podanej dla lat 1851-1853 wartości wskaźnika struktury 4,9% z wartościami odnotowanymi dziesięć lat wcześniej w Warszawie – w 1842 r. wśród mężczyzn odsetek seniorów przyjmował wartość 9,5% wśród chrześcijan i 6,4% wśród ludności żydowskiej (Kula, 2002: 77).

wszystkich guberni, rejencji i obwodów, w których na terenie trzech państw zaborczych skupiona była ludność polska – zob. (Krzyżanowski, Kumaniecki, 1915: 33-34).

Dla XX wieku dysponujemy bardziej dostępnymi danymi odnośnie do zmian interesującego nas wskaźnika procesu starzenia się ludności (tab. 2). Mówiąc dalej o największych, polskich miastach, niezależnie od badanego okresu odnosić się będziemy do tych miejscowości, które obecnie: 1) znajdują się w granicach państwa polskiego, 2) posiadają przynajmniej pół miliona mieszkańców.

W przypadku okresu międzywojennego we wszystkich wielkich polskich miastach zaobserwować można było szybko postępujący wzrost udziału seniorów, pomimo czynnika odmładzającego, jakim była imigracja, napływ ludności średnio młodszej niż ta osiadła. Był to jednocześnie okres powolnego zrównywania się frakcji osób starszych w badanych miastach.

Tabela 2

Udział osób mających 60 lat i więcej w największych polskich miastach w latach 1921-2009
(jako % ogółu ludności)

Rok	Warszawa	Łódź	Kraków	Poznań	Wrocław
1921	5,7	4,8	6,9	5,8	-
1931	7,7	7,3	8,2	6,4	-
1950	9,1	8,7	9,2	9,2	4,2
1960	10,8	10,9	9,6	11,0	5,8
1970	15,7	15,3	12,6	15,5	8,7
1980	15,4	15,9	12,7	14,9	10,1
1990	18,8	19,8	15,5	16,3	15,7
2000	22,1	21,1	18,6	18,3	19,2
2009	23,5	24,4	21,5	21,7	21,9

Źródło: (GUS, 1966: 16; GUS, 1971: 43, 44) oraz dane spisowe z lat 1921, 1931 i *Roczniki Demograficzne* z lat 1981-2010

Po drugiej wojnie światowej w efekcie większych wojennych strat ludnościowych wśród ludności młodszej zauważalny był dalszy postęp procesu starzenia się ludności. Poziom demograficznej starości zależny był w największym stopniu ponownie od skali imigracji. Miasta najbardziej przyciągające imigrantów – tj. doświadczające największego przyrostu ludności – charakteryzowały się niższymi udziałami ludności starszej (Kraków, Wrocław). Wart szczególnej uwagi jest przypadek stolicy Dolnego Śląska, która aż do początku lat 1980. wyraźnie odstawała od

pozostałych metropolii zaawansowanie starości demograficznej. Była to jedynie długookresowa konsekwencja II wojny światowej, a dokładniej całkowitej wymiany ludności miasta. Powojenny, polski Wrocław został w zasadzie całkowicie zaludniony przez ludność napływową. A ponieważ wiek jest najważniejszą demograficzną determinantą określającą skłonność do przemieszczeń, skupiska imigrantów samoczynnie charakteryzują się nadreprezentacją ludzi młodych. Jednakże 3-4 dekady po okresie największego napływu ludności Wrocław doświadczył przyspieszonego starzenia się swych mieszkańców, doganiając w trakcie trzech ostatnich dziesięcioleci pozostałe miasta metropolitarne.

Obecnie mamy do czynienia z dużym podobieństwem odsetków osób starszych w badanych miastach. Choć w ujęciu bezwzględnym widoczne są znaczne różnice – prawie 3 pkt proc. – z punktu widzenia wartości względnych stopień zaawansowania starości demograficznej jest bardzo podobny. Występujące obecnie różnice wynikają z oddziaływania trzech czynników: 1) atrakcyjności imigracyjnej; 2) dzietności i 3) umieralności, przy czym wciąż jeszcze czynnik pierwszy odgrywa największą rolę, tłumacząc pozycję Łodzi.

Zmiany struktury ludności wielkich miast według wieku w latach 1970-2009

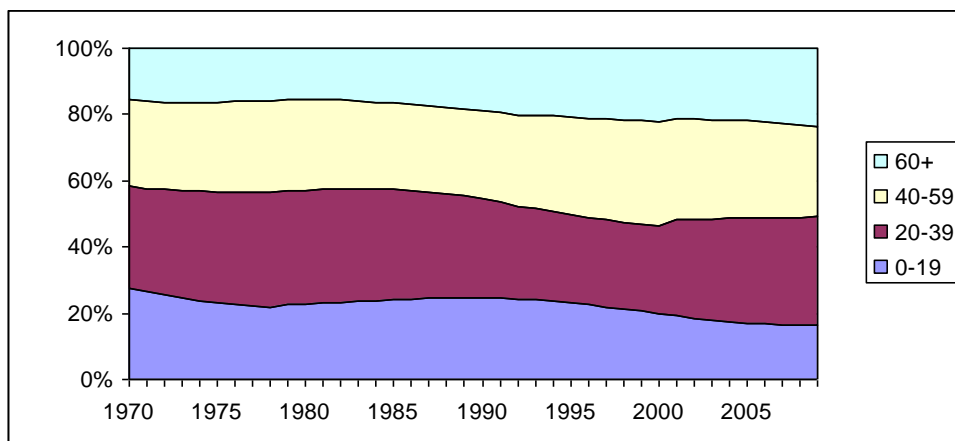
W dalszej części omówione zostaną zmiany struktury wieku w podziale na cztery grupy wieku: 0-19 lat, 20-39 lat, 40-59 lat oraz 60 lat i więcej. Podział taki – poza względami czysto praktycznymi, tj. dostępnością danych – jest o tyle zasadny z punktu widzenia tematyki niniejszego opracowania, iż w przypadku ostatniej grupy można ją z grubsza utożsamić z osobami już nieaktywnymi zawodowo wskutek wycofania się z rynku pracy z powodu uzyskania praw do emerytury³ lub renty. Tym samym wykorzystuję w niniejszym tekście jako cezurę starości kryterium chronologiczne, ułokowane na dodatek dość nisko.

Odpowiednie dane dla wielkich polskich miast znajdują się na poniższych rysunkach 3-7.

³ W tym przypadku pamiętać należy, iż ubezpieczeni w ZUS (a w zasadzie wszyscy pracujący mieszkańcy wielkich miast – z wyjątkiem służb mundurowych – ubezpieczeni są w tej instytucji, nie zaś w KRUS) otrzymują w ostatnich latach pierwsze świadczenie emerytalne mając w przypadku kobiet lat 56-57, zaś w przypadku mężczyzn ok. 59. Tym samym przyjęcie granicy wieku 60 lat zamiast wspomnianej powyżej 60K/65M jest w pełni zasadne.

Rysunek 3

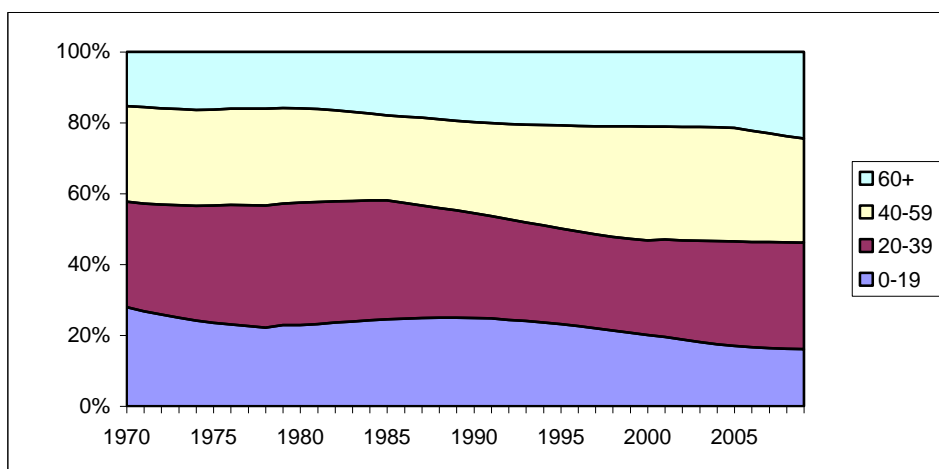
Rozkład wieku ludności Warszawy w latach 1970-2007 (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z *Roczników Demograficznych* i *Roczników Statystycznych Demografii* z lat 1971-2009, dla roku 2009 dane dostępne na stronie www.stat.gov.pl

Rysunek 4

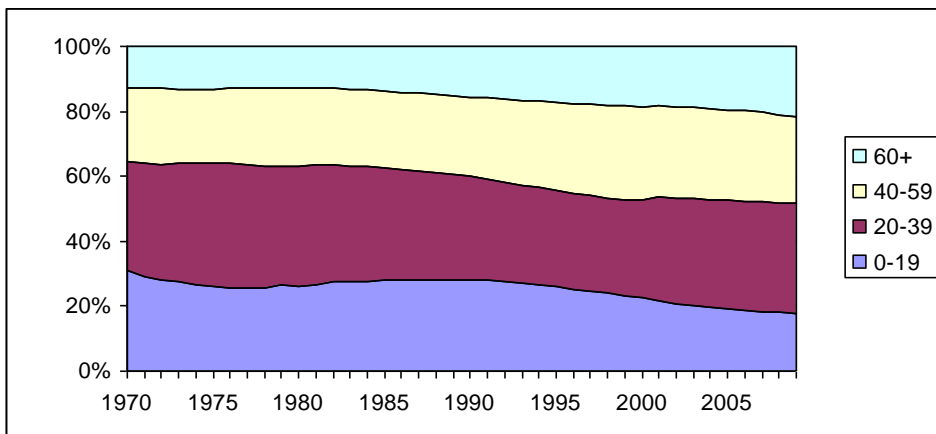
Rozkład wieku ludności Łodzi w latach 1970-2007 (w %)



Źródło: jak w rys. 3

Rysunek 5

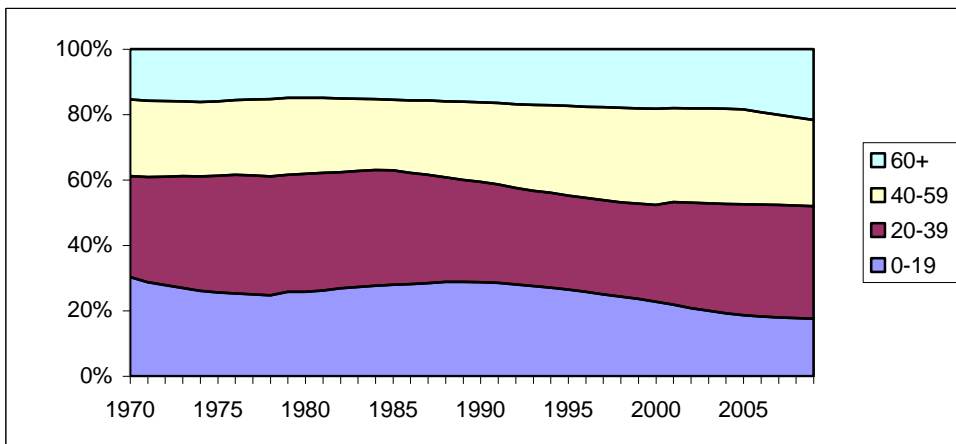
Rozkład wieku ludności Krakowa w latach 1970-2007 (w %)



Źródło: jak w rys. 3

Rysunek 6

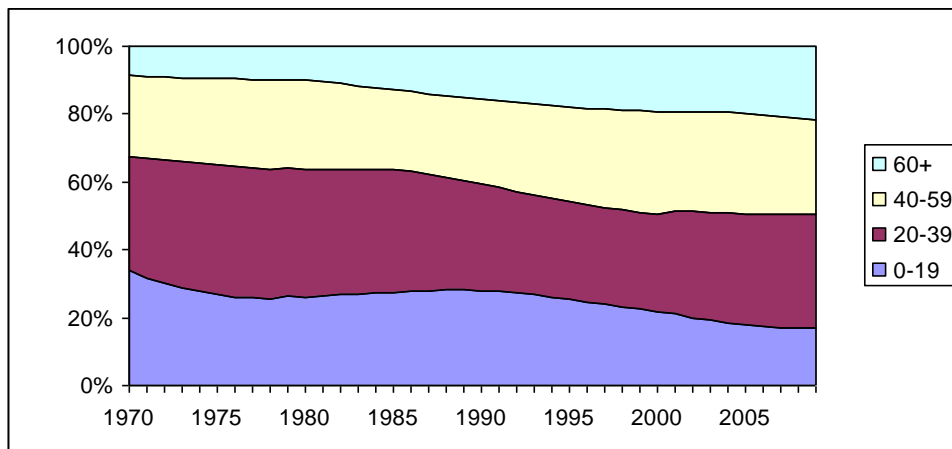
Rozkład wieku ludności Poznania w latach 1970-2007 (w %)



Źródło: jak w rys. 3

Rysunek 7

Rozkład wieku ludności Wrocławia w latach 1970-2007 (w %)



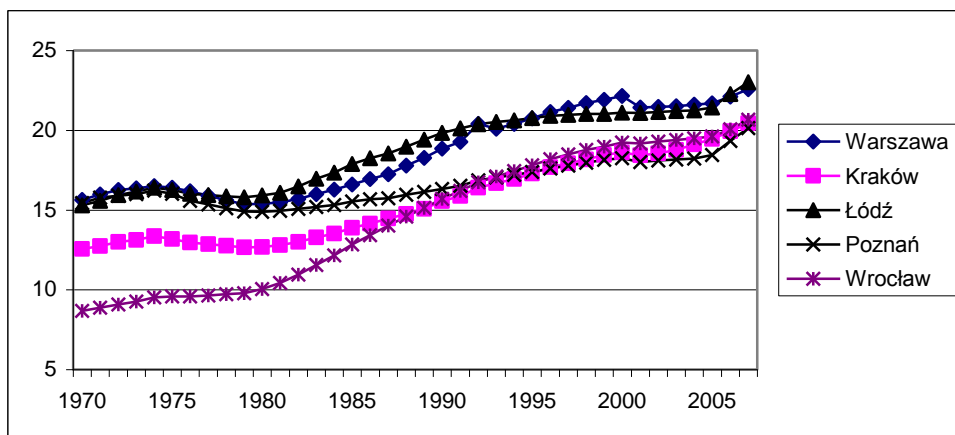
Źródło: jak w rys. 3

Pomimo różnic pomiędzy poszczególnymi miastami oraz wynikającej z relatywnie długiego okresu poddanego analizie zmiany krótko- i średniookresowych tendencji wyraźnie widoczne jest podwyższanie się udziału osób starszych wśród ludności analizowanych jednostek administracyjnych przy jednoczesnym szybkim zmniejszaniu się odsetka dzieci i młodzieży. W przypadku każdego miasta widoczny jest wpływ czynnika generacyjnego na zmiany struktury ludności według wieku, tj. wynikające z odmiennej liczebności urodzonych w poszczególnych latach kalendarzowych w trakcie ostatnich kilkudziesięciu lat zmiany względnej ważności poszczególnych grup wieku.

Starzenie się ludności wielkich miast w latach 1970-2009

W celu lepszego uwypuklenia procesu starzenia się ludności wielkich, polskich miast na rys. 8 przedstawiono frakcję osób starszych w tych jednostkach administracyjnych w analizowanym okresie.

Udział osób w wieku 60 lat i więcej wśród ogółu ludności największych miast
w latach 1970-2009 (jako % ogółu ludności)



Źródło: jak w rys. 3

Wszystkie porównywane jednostki administracyjne doświadczyły stałego wzrostu udziału osób starszych, widoczne spadki lub wyhamowania tego wzrostu w latach 2002-2003 są jedynie konsekwencją uwzględnienia po ostatnim Narodowym Spisie Powszechnym części ludności niezarejestrowanej w bieżącej ewidencji ludności – ponieważ ludność ta jest z reguły młoda (dotyczy to przede wszystkim osób uczących się lub rozpoczynających karierę zawodową), jej uwzględnienie „odmłodziło” wszystkie polskie metropolie – z wyjątkiem Łodzi. Miasto to bowiem, z uwagi na nikłą atrakcyjność osiedleńczą, nie było w stanie przyciągnąć odpowiednio dużej liczby imigrantów.

Patrząc na rys. 8, widać, iż z biegiem lat bardzo duże zróżnicowanie poziomu starości demograficznej największych miast malało, zaś Łódź – będąca w zasadzie przez cały czas liderem w tym rankingu – nie odstaje od reszty tak silnie, jak miało to miejsce w latach 1980. Zauważyć należy dodatkowo, iż miasto stołeczne Warszawa posiadało w całym analizowanym okresie frakcje osób starszych bliskie tym odnotowywanym w Łodzi, na przełomie stuleci wychodząc wręcz na pozycję lidera.

Podkreślić należy, iż wzrost udziału osób starszych o 8-9 punktów proc. (w przypadku Wrocławia o 12 pkt proc.) oznacza bardzo duże bezwzględne przyrosty liczby seniorów. Przyrosty te są tym większe, iż w badanym okresie poza Warszawą wszystkie pozostałe wielkie miasta – jak już o tym wcześniej wspomniano –

po osiągnięciu maksimum ludnościowego znalazły się w fazie zmniejszania się liczby ludności. W efekcie przyrosty bezwzględnej liczby seniorów pomiędzy 1970 a 2009 są bardzo duże, o czym świadczy poniższe zestawienie:

Warszawa	-	198,6 tys.
Łódź	-	65,0 tys.
Kraków	-	89,1 tys.
Wrocław	-	93,2 tys.
Poznań	-	47,7 tys.

Zwracają uwagę odmienne poziomy przyrostów liczby seniorów w parach miast niewiele się różniących co do liczby ludności: Łodzi (w roku 2009 miasto to zamieszkiwało 742 tys. osób) i Krakowie (755 tys.) oraz Wrocławiu (632 tys.) i Poznaniu (554 tys.). Duże i jednocześnie bardzo zróżnicowane były również przyrosty względne, wynoszące: Warszawa – 97,1%; Łódź – 55,8%; Kraków – 121,2%; Poznań – 65,8% i Wrocław 205,3%. Generalnie, im danym ośrodek posiadał młodszą strukturę wieku swej ludności na początku lat 1970., tym większym względnym tempem starzenia się charakteryzował. Ponieważ młodą strukturę wieku zapewniała w powojennej Polsce imigracja ze wsi do wielkich miast, stąd też miasta najszybciej rozwijające się w okresie PRL w ostatnich latach doświadczane są najwyższym tempem wzrostu udziału seniorów.

Zbiorowość osób starszych jest bardzo zróżnicowana z uwagi na swój stan zdrowia i odczuwane zapotrzebowanie na usługi społeczne, przy czym występuje ścisły związek pomiędzy wiekiem a intensywnością korzystania z instytucji tej sfery życia. Stąd też kolejnym wartym wzmianki zagadnieniem będzie przebieg w badanym okresie tak zwanego podwójnego starzenia się ludności największych polskich miast, tj. wzrost udziału osób najstarszych (tj. tych mających 70 lat i więcej) w populacji seniorów⁴ – rys. 9.

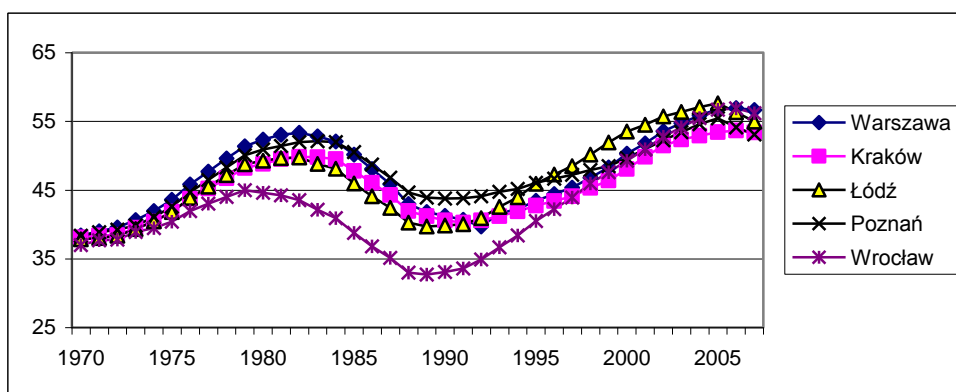
W tym przypadku trudno jest wyróżnić jednoznaczny długookresowy trend, albowiem czynnik generacyjny (tj. wywołana różnorodnymi zdarzeniami historycznymi odmienna liczebność grup urodzonych w poszczególnych latach kalendarzowych) silnie modyfikuje udział ludności najstarszej wśród ogółu osób starszych. W latach 1980., gdy wiek 60 lat osiągały liczne roczniki urodzone w trakcie kompensacyjnego wyżu po zakończeniu I wojny światowej, udział najstarszych się obniżał, gdy tylko te liczne generacje poczęły osiągać wiek 70 lat – a zwłaszcza gdy jednocześnie wiek 60 lat przekraczać zaczęły mniej liczne roczniki urodzone

⁴ Fakt, iż publikowane w *Rocznikach Demograficznych* dane odnośnie do struktury wieku wielkich miast posługują się grupą wieku 70 lat i więcej jako ostatnią kategorią, nie pozwala na dokonanie bardziej sensownego podziału, stosowanego powszechnie w gerontologii, populacji osób starszych na trzy subpopulacje: „młodych starych” – 65-74 lat, „starych starych” – 75-84 lata, „najstarszych starych” – 85 lat i więcej, ani na wydzielenie choćby grupy 75 lat i więcej, grupy bardzo ważnej z uwagi na automatyczne przyznawanie każdemu obywatelowi Polski po ukończeniu przezeń wieku 75 lat dodatku pielęgnacyjnego i uprawnień do organizowanych i (współ)-finansowanych przez samorząd lokalny usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych.

w okresie kryzysu ekonomicznego początku lat 1930. i okresu II wojny światowej – frakcja ta zaczęła szybko rosnać. W ostatnich latach wraz z powolnym wchodzeniem wspomnianych przed chwilą pokoleń niżej demograficznego w wieku 70 lat i powolnym dopływem wyżej związanego z powojenną kompensacją urodzeń frakcja ta zaczęła się nieco zmniejszać.

Rysunek 9

Udział osób najstarszych (70 lat i więcej) wśród osób starszych (60 lat i więcej) (w %)



Źródło: jak w rys. 3

Powyższe tendencje widoczne były w tych samych okresach we wszystkich porównywanych jednostkach, odmienne było jedynie tempo zmian – najszybsze we Wrocławiu, najwolniejsze w Poznaniu. Łódź na tym tle wyglądała jak „średniak”, godne jest jedynie zaznaczenia, iż od roku 1996 wzmiankowana frakcja jest w „polskim Manchesterze” spośród wszystkich metropolii najwyższa, choć począwszy od roku 2006 tak w Warszawie, jak i we Wrocławiu odnotowuje się nieco wyższe udziały osób po 70. roku życia wśród seniorów.

Struktura populacji seniorów według wieku

Przedstawiony powyżej rys. 9 stanowi dobre wprowadzenie do pokazania długookresowych zmian struktury zbiorowości osób starszych według wieku. Demografii znane jest pojęcie podwójnego starzenia się ludności, tj. zasada, iż wraz z długookresowymi przemianami ludnościowymi nie dość, iż szybko zwiększa się odsetek osób starszych, ale dodatkowo jeszcze szybciej wzrasta subpopulacja osób

bardzo starych. Dzieje się tak przede wszystkim dzięki koncentrowaniu się przyrostów trwania życia i redukcji umieralności w coraz starszych grupach wieku.

Niektórzy badacze mówią o występowaniu wręcz potrójnego starzenia się ludności, włączając w proces starzenia się „eksplozję stulatków”, czy szerzej bardzo dynamiczny w ostatnich 2-3 dekadach w wysoko rozwiniętych krajach przyrost liczby osób ekstremalnie starych, tj. w wieku 90 lat i więcej.

W niniejszym punkcie chciałbym pokazać, jak w długim, sięgającym blisko 80 lat, okresie zmieniała się struktura populacji wielkomiejskich seniorów. Tak się szczęśliwie składa, iż dane pochodzące ze spisu ludności z 1931 r. dla największych miast posługiwały się wiekiem skumulowanym w pięcioletnie grupy wieku, kończąc na zbiorczej kategorii 100 lat i więcej. Dla roku 1970, choć publikowane dane spisowe kończą się na kategorii 65 lat i więcej, dane w *Roczniku Demograficznym 1971* podają wiek w pięcioletnich grupach aż do kategorii 80 lat i więcej. Z kolei dla ostatniego dostępnego roku – 2009 – dane dostępne w bazie danych na stronie GUS umożliwiają wygenerowanie informacji dla pięcioletnich grup aż do wieku 85 lat, począwszy od którego mamy do czynienia z jedną grupą wieku. Tym samym mamy do czynienia z porównaniem danych pokazujących, jak w trakcie dwóch równych, liczących po 39 lat okresów zmieniała się struktura starszego odłamu ludności według wieku. Co oczywiste, dla okresu międzywojennego brak jest danych dla miasta Wrocławia.

W efekcie – z uwagi na dostępność danych – zdecydowałem się dla zachowania porównywalności danych na odejście od najczęściej stosowanych w badaniach demograficznych i gerontologicznych przedziałów wieku, lecz posługiwanie się wielkościami mówiącymi, jaki w danym roku w danym mieście był odsetek ludności mającej przynajmniej 60, 65, 70, 75 i 80 lat. Z uwagi na addytywność tak zdefiniowanych wskaźników łatwo można wyliczyć frakcje osób w bardziej jednorodnych grupach wieku – np. chcąc ustalić, jaki był udział osób w wieku 70-74 lata, wystarczy od odsetka tych w wieku 70+ odjąć odsetek osób mających 75 lat i więcej.

Przedstawione powyżej dane jednoznacznie potwierdzają występowanie w badanym okresie podwójnego starzenia się ludności. Im bowiem starszą subpopulację analizujemy, tym z wyższym tempem podnoszenia się wskaźnika struktury, informującego o względnej liczbie ludności w danym wieku, mamy do czynienia. O ile udział seniorów w trakcie owych 80 lat wzrósł z reguły w wielkich miastach trzykrotnie, o tyle udział tych po siedemdziesiątce ok. pięciokrotnie, zaś nestorów mających przynajmniej 80 ukończonych lat ok. dziesięciokrotnie.

Tabela 3

Udział seniorów według różnie definiowanych grup wieku w latach 1931-2009
(jako % ludności ogółem)

Miasto	Wiek				
	60+	65+	70+	75+	80+
1931					
Warszawa	7,7	4,7	2,4	1,0	0,4
Łódź	7,3	4,2	2,0	0,8	0,3
Kraków	8,2	5,2	2,8	1,2	0,5
Poznań	6,4	4,0	2,2	1,1	0,4
1970					
Warszawa	15,6	10,2	6,0	3,1	1,4
Łódź	15,3	9,9	5,8	3,0	1,3
Kraków	12,6	8,1	4,8	2,5	1,1
Poznań	15,4	10,1	5,9	3,0	1,3
Wrocław	8,7	5,5	3,2	1,6	0,7
2009					
Warszawa	23,5	17,2	13,1	8,7	4,6
Łódź	24,4	17,0	12,7	8,7	4,8
Kraków	21,5	15,5	11,3	7,3	3,8
Poznań	21,7	14,8	11,1	7,2	3,8
Wrocław	21,9	15,7	11,8	7,9	4,2

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych jak w tab. 2

Podkresem, w którym silniej wystąpiło podwójne starzenie się, było ostatnie czterdziestolecie, głównie dzięki przemianom, jakie nastąpiły po roku 1989, których efektem jest trwała redukcja umieralności, w coraz większym stopniu skoncentrowana wśród osób starszych, a przede wszystkim bardzo starych (Szukalski, 2010).

Zmiany relacji międzypokoleniowych

Przedstawione wcześniej zmiany struktury wieku przekładają się na zmianę relacji międzypokoleniowych, pod którym to terminem rozumiem w tym miejscu relacje pomiędzy liczebnościami jednostek przynależących do różnych grup wieku. Niestety, w tym miejscu ograniczeni jesteśmy dostępnością danych, uniemożliwia-

jących odwołanie się do zwyczajowo wykorzystywanych w tego typu analizach mierników (Szukalski, 2008a).

Z reguły w tego typu analizach demograficznych odwołujemy się do dwojakiego rodzaju współczynników, tj. współczynników obciążenia lub wsparcia, miar ze sobą bezpośrednio powiązanych, będących swymi odwrotnościami.

Pierwszą z nich jest powszechnie stosowany współczynnik obciążenia demograficznego ludności w wieku średnim, „męskim zwycięskim”, ludnością przynależącą do pozostałych grup wieku. Istotą tej miary jest wskazanie, ile osób jest na utrzymaniu 100 osób w wieku produkcyjnym, przy dość wątpliwym założeniu, iż ludność ta w całości jest aktywna zawodowo (rys. 10). Z uwagi na dostępność danych miernik ten, dla potrzeb niniejszego opracowania, został obliczony jako następujący iloraz:

$$W_D = \frac{L_{0-19} + L_{60+}}{L_{20-59}} \times 100,$$

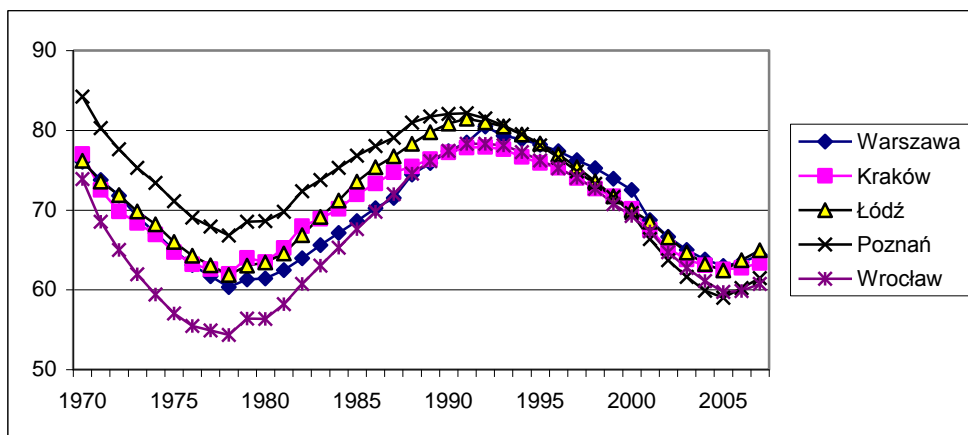
gdzie L_{0-19} to liczba ludności w wieku 0-19 ukończonych lat, L_{60+} to osoby mające przynajmniej 60 lat, zaś L_{20-59} jednostki w wieku 20-59 lat.

Współczynniki obciążenia demograficznego w latach 1970-2009 w największych polskich miastach charakteryzowały się dużą zmiennością, od 54% do 84%. Wpierw obniżały się dzięki zasilaniu populacji młodych dorosłych osobami, które urodziły się w okresie powojennego wyżu demograficznego, potem rosły wraz z szybkim wzrostem liczby dzieci – echem wspomnianego demograficznego powojennego wyżu, które miało miejsce w latach 1970. i pierwszej połowie lat 1980. – następnie zaś od początku lat 1990. obniżały się w efekcie szybkiego zmniejszania się liczby urodzeń. Ostatnie lata – począwszy od 2006 r. – przyniosły „odbicie” się współczynników w rezultacie łącznego oddziaływania wzrostu urodzeń w ostatnich latach i osiągnięcia wieku 60 lat przez pierwszy rocznik powojennego wyżu demograficznego.

O pozycji danego miast w powyższym rankingu decyduje zarówno poziom zaawansowania starości demograficznej, jak i notowany poziom dzietności. Wszak liczba dzieci i młodzieży zależy od liczby urodzeń w ostatnim dwudziestoleciu. Tak więc, przykładowo, o wysokim obciążeniu demograficznym Poznania i Krakowa na początku lat 1980. decydowała wysoka liczba urodzeń w tych miastach, wynikające z mieszanki młodej struktury wieku (wiele młodych kobiet, tj. potencjalnych matek) i relatywnie wysokiej dzietności. W ostatnich latach z uwagi na niski, choć zróżnicowany poziom dzietności⁵, pierwszoplanowym czynnikiem obciążenia demograficznego jest stopień zaawansowania starości demograficznej.

⁵ W roku 2009 współczynniki dzietności teoretycznej, informujące o średniej liczbie dzieci wydawanych przez kobietę w trakcie jej całego życia rozrodczego, wynosiły: Warszawa – 1,25; Łódź – 1,22; Kraków – 1,25; Poznań – 1,28; Wrocław – 1,19 (dane z bazy Demografia na www.stat.gov.pl). Z uwagi na brak odpowiednich informacji dla roku 1980 ograniczę się do podania, iż w roku tym w województwach warszawskim, krakowskim i łódzkim wśród ludności miej-

Współczynnik obciążenia demograficznego w największych polskich miastach w latach 1970-2009



Źródło: jak w rys. 3

Powyższa miara jest o tyle ważna, iż pośrednio informuje o atrakcyjności miasta dla inwestorów rozbudowujących usługi rynkowe dla osób indywidualnych – małe obciążenie świadczy z jednej strony o wysokim udziale osób w wieku aktywności zawodowej, a zatem posiadających własne źródło utrzymania dostarczające z reguły wyższych dochodów niż świadczenia społeczne; z drugiej zaś mówi o relatywnie niskim zapotrzebowaniu danej jednostki administracyjnej na usługi społeczne (tych bowiem głównym konsumentem są osoby starsze i dzieci), a tym samym o jej zdolnościach do sfinansowania rozbudowy infrastruktury.

Miarą dostarczającą pośrednio informacji o zapotrzebowaniu na opiekę instytucjonalną nad osobami starszymi jest współczynnik potencjalnego wsparcia pielęgnacyjnego. Zwyczajowo jest on obliczany jako iloraz liczby kobiet w wieku 45-59 lat do liczby ludności w wieku 80 lat i więcej. Miernik ten ukazuje, ile kobiet – głównych rodzinnych opiekunów potrzebujących pielęgnacji sędziwych starców – w typowym wieku sprawowania opieki przypada na 100 osób znajdujących się z kolei w typowym wieku korzystającego z takiego wsparcia. W niniejszym opracowaniu – z uwagi na dostępność danych – miernik ten został zdefiniowany nieco

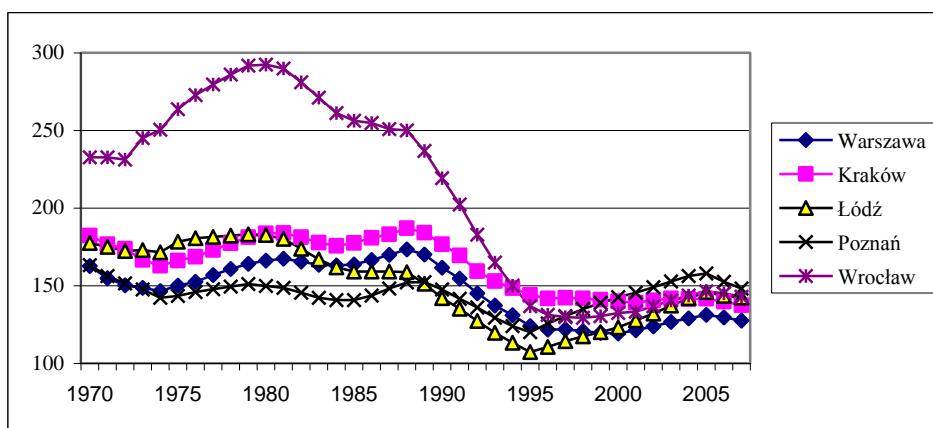
skiej (a ludność stolic odpowiadała za 85-95% ludności miast w tych trzech przypadkach) współczynniki te wynosiły odpowiednio: 1,58, 1,67 i 1,58 (GUS, 1981: 104). W roku 1970 z kolei wartości współczynnika dzietności były następujące: Warszawa – 1,275, Kraków – 1,475, Łódź – 1,265, Poznań – 1,380, Wrocław – 1,315 (obliczenia własne na podstawie: (GUS, 1971a: 154)).

inaczej, a mianowicie jako iloraz ludności w wieku 50-59 lat i osób w wieku 70 lat i więcej. Nawet w tak zmienionej formie wciąż współczynnik ten informuje o zmieniającym się potencjale opiekuńczo-pielęgnacyjnym ludności danej jednostki administracyjnej (rys. 11).

W całym analizowanym okresie zmiany wartości współczynnika potencjalnego wsparcia pielęgnacyjnego były we wszystkich porównywanych miastach zbliżone i kształtowały się pod wpływem czynnika generacyjnego. Wyjątkiem był w tym przypadku Wrocław, gdzie wraz z postępującym dualnym procesem starzenia się ludności, szybko rosła liczba i znaczenie osób najstarszych, tj. po 70. roku życia (zob. również rys. 7). Zaznaczyć trzeba, iż w ostatnich latach współczynnik ten rósł, lecz ta optymistyczna konstatacja musi być skażona „łyżeczką dziegciu” – wzrost wartości współczynnika, a zatem poprawa dostępu najstarszych mieszkańców wielkich miast do opieki rodzinnej, wynika przede wszystkim z dopływu do wieku typowego opiekuna (zdefiniowanego w niniejszym przypadku jako 50-59 lat) osób urodzonych w okresie powojennego *baby-boomu*. Zmniejszanie się liczebności kolejnych kohort urodzonych w drugiej połowie lat 1950. odpowiada za widoczne obniżanie się wartości tego współczynnika w ostatnich dwóch latach objętych analizą. Jednakże z uwagi na fakt, iż do wieku 70 lat i więcej w najbliższych latach dochoǳić będą roczniki urodzone w trakcie drugiej wojny światowej najbliższe pięciolecie będzie powrotem do nieco wyższych wartości współczynnika potencjału pielęgnacyjnego.

Rysunek 11

Współczynnik potencjalnego wsparcia pielęgnacyjnego w największych polskich miastach w latach 1970-2009

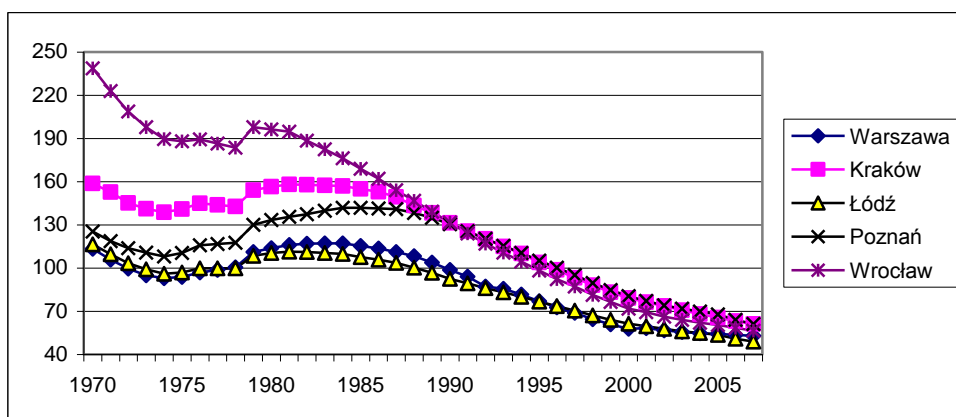


Źródło: jak w rys. 3

Ostatnim miernikiem odnoszącym się do relacji międzypokoleniowych jest wskaźnik wnuki/dziadkowie, informujący o ilorazie liczby dzieci w wieku 0-14 lat i osób mających ukończone lat 60 (rys. 12). Miara ta dostarcza z jednej strony informacji o obciążeniu pokolenia dziadków opieką nad wnukami w wieku wymagającym przynajmniej od czasu do czasu nadzoru, z drugiej zaś strony jest pośrednim wskaźnikiem występowania zastępowalności pokoleń⁶. Jednocześnie jest to wskaźówka co do zapotrzebowania na instytucjonalną opiekę nad małym dzieckiem – żłobki, przedszkola, świetlice szkolne – będącą substytutem dominującej wciąż w Polsce opieki rodzinnej.

Rysunek 12

Wskaźnik wnuki/dziadkowie w największych polskich miastach w latach 1970-2009



Źródło: jak w rys. 3

⁶ Z oczywistych względów jedyną bezpośrednią miarą zastępowalności pokoleń jest współczynnik reprodukcji netto, mówiący o średniej liczbie córek wydanych przez kobietę w trakcie jej życia rozrodczego, córek, które dożyją do własnego okresu rozrodczego. Miara ta (po wymnożeniu przez 100%) interpretowana jest jako informacja o tym, w jakim stopniu pokolenie dzieci zastąpi pokolenie rodziców. Niestety, ponieważ do jego obliczenia potrzebne są nie tylko szczegółowe informacje o kalendarzu płodności, ale również dane o umieralności kobiet w wieku do 50 lat, GUS dla wielkich miast publikuje jedynie dane o współczynniku reprodukcji brutto, tj. średniej liczbie urodzonych córek bez uwzględnienia tego, czy dożyją do wieku rozrodczego. W roku 2009 współczynnik ten przyjął w wielkich miastach następujące wartości: Warszawa – 0,608; Łódź – 0,609; Kraków – 0,612; Poznań – 0,610; Wrocław – 0,583 (dane z bazy Demografia na www.stat.gov.pl). W roku 1980 wśród ludności miast województw warszawskiego, krakowskiego i łódzkiego – zob. poprzedni przypis – współczynniki te przyjęły wartości odpowiednio: 0,769, 0,814, 0,767 (GUS, 1981: 104). Z kolei w roku 1970 współczynniki te przyjęły wartość: Warszawa – 0,617, Kraków – 0,714. Łódź – 0,612, Poznań – 0,712, Wrocław – 0,636 (GUS, 1971: 157).

W badanym okresie zauważyć można, jak po początkowych fluktuacjach tej relacji – rezultacie obniżania się liczby urodzeń w latach 1960., a następnie jej wzrostu w latach 1970. – po roku 1983/1984 (a w przypadku Poznania 1986) wartość współczynnika określającego iloraz liczby wnuków i dziadków malała przez następne dwie dekady, z powolnym wyhamowaniem spadku w ostatnich latach (choć oczekiwać należy dalszego spadku – w nadchodzących latach bowiem, niezależnie od oczekiwanego dalszego wzrostu liczby urodzeń niewątpliwie szybciej wzrastać będą bowiem szeregi osób w wieku 60 lat i więcej, zasilane kolejnymi rocznikami przynależącymi do generacji powojennego wyżu demograficznego).

Niestety, wielkie miasta od długiego czasu są w sytuacji, gdy posiadają liczniejszą populację seniorów niż dzieci. W Łodzi i Warszawie taka sytuacja trwa już od 20 lat, w pozostałych miastach od 15 i zapewne najbliższe lata jej nie zmienią.

Podsumowanie

Celem niniejszego tekstu była analiza przebiegu starzenia się ludności Łodzi na tle największych polskich miast w ostatnim wieku. Przywołane dane wskazują, iż – pomimo pewnych różnic w przebiegu procesów ludnościowych w badanych pięciu ośrodkach miejskich – więcej je łączy, niż dzieli. W każdym przypadku większe znaczenie miały czynnik długookresowy i czynnik generacyjny niż specyficzny dla danego ośrodka poziom rozrodczości, umieralności, czy wzorzec migracji. Choć spośród polskich metropolii sytuacja najsilniej sprzyjająca starzeniu się ludności charakteryzowała Łódź (w całym powojennym okresie generalnie bardzo niska dzietność i niska atrakcyjność osiedleńcza), w ostatnich latach Łódź idzie „łeb w łeb” lub wręcz wyraźnie spychana jest na drugie miejsce – jeśli idzie o poziom zaawansowania procesu starzenia się ludności – przez Warszawę. Wynika to przede wszystkim z wpływu umieralności, działającego w przypadku Łodzi „kompensująco”. Najwyższa umieralność odnotowana w tym mieście – choć skoncentrowana przede wszystkim wśród młodych dorosłych (tj. w zbiorowości jednostek w wieku 20-39 lat) – obniża szanse dożycia do starości, w tym i tej zaawansowanej.

Generalnie podkreślić należy zmniejszanie się różnic w poziomie zaawansowania procesu starzenia się pomiędzy największymi polskimi miastami. W każdym z nich odsetek seniorów jest wyższy niż dla ludności Polski ogółem. Co więcej, w nadchodzących latach oczekiwać należy utrzymania się takiego stanu⁷. Proces suburbanizacji – tj. rozrastania się przedmieść wielkich miast – oznacza wszak opuszczanie największych miast przez osoby relatywnie młode, mające z reguły 30-

⁷ W. Obraniak (2006: 96-97), przywołując dane pochodzące z prognozy GUS na lata 2003-2030, stwierdza, iż w roku 2030 w największych miastach udział osób po 60. roku życia wynosić będzie – wśród mężczyzn od 28,0% (Poznań) do 30,5% (Łódź), zaś wśród kobiet od 34,7% (Poznań) do 40,1% (Łódź).

45 lat (na tyle młode, aby chciało im się podjąć trud budowy i przenosin, na tyle stare, aby zdołały zgromadzić zasoby wystarczające na podjęcie takiego kroku). Tym samym – ponieważ osoby te w dużej części znajdują się jeszcze w okresie aktywnej prokreacji – oznacza to niekorzystne zmiany zarówno w krótkookresowej (wyjazd młodych ludzi), jak i długookresowej perspektywie (dzieci emigrantów przychodzą na świat i mieszają poza wielkimi miastami). W efekcie oczekiwać należy, iż wraz z dochodzeniem do zaawansowanego wieku przez pokolenie powojennego wyżu demograficznego, licznie zamieszkującego wielkie miasta (są to wszak imigranci z lat 1960. i 1970.), zwiększać się będzie zapotrzebowanie na różnorodne usługi społeczne dla tej właśnie podzbiorowości. Dziać się tak będzie w warunkach słabszego wzrostu dochodów własnych największych miast w stosunku do dotychczasowego tempa – suburbanizacja oznacza przecież, iż część „gminna” podatku od dochodów osobistych płacona będzie do kas gmin okalających wielkie miasta.

Literatura

- Gawryszewski A., 2005, *Ludność Polski w XX wieku*, IGiPZ PAN, Warszawa, 623 s.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 1966, *Ruch naturalny ludności w wielkich miastach w Polsce w latach 1946-1965*, Warszawa, 59 s.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 1971, *Ludność według płci i wieku. Polska, Wyniki wstępne NSP 1970*, Warszawa, 155 s.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 1971a, *Rocznik Demograficzny 1971*, Warszawa, 519 s.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 1981, *Rocznik Demograficzny 1981*, ZWS GUS, Warszawa, 220 s.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 2008, *Rocznik Demograficzny 2008*, ZWS GUS, Warszawa, 547 s.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 2008a, *Trwanie życia w 2007 r.*, ZWS GUS, Warszawa, 76 s.
- Janczak J., 1982, *Ludność Łodzi przemysłowej 1820-1914*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, nr 11, Wyd. UŁ, Łódź, 266 s.
- Krzyżanowski A., Kumaniecki K., 1915, *Statystyka Polski*, Gebethner i Sp., Kraków, 315 s.
- Kula W., 2002, *Demografia Królestwa Polskiego w latach 1836-1846*, Wyd. Historyczne, Poznań-Wrocław, 176 s.
- Obraniak W., 2006, *Struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna ludzi starych w wielkich miastach w Polsce w świetle spisów ludności z lat 1988 i 2002*, (w:) J. T. Kowaleski (red.), *Ludzie starzy w polskim społeczeństwie w pierwszych dekadach XXI wieku*, Wyd. UŁ, Łódź, 79-98
- Obraniak W., 2007, *Ludność Łodzi i innych wielkich miast w Polsce w latach 1984-2006*, US w Łodzi, Łódź, 42 s.

- Szukalski P., 2008, *Zmiany struktury wieku ludności Łodzi w latach 1980-2006 na tle innych polskich wielkich miast*, (w:) *Problemy demograficzne społeczności łódzkiej w aspekcie społeczno-ekonomicznym i zdrowotnym*, ZDiGS UŁ, Łódź, 37-54
- Szukalski P., 2008a, *Relacje międzypokoleniowe z demograficznego punktu widzenia w starzejącym się społeczeństwie polskim*, (w:) RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2007-2008*, ZWS GUS, Warszawa, 206-223
- Szukalski P., 2010, *Składowe zmian trwania życia według grup wieku w Polsce w latach 1950-2008*, „Przegląd Epidemiologiczny”, t. 64, nr 3, 425-430

Piotr Szukalski

Population ageing of Łódź in XX century in comparison to the other biggest Polish cities

Abstract: Last hundred years is a period of very profound demographic changes in Poland. Population ageing – i.e. shift in age structure of population resulted from increase in proportion of the aged 60+ – is the most important among them. The demographic process is especially visible when case of Łódź is under study.

In the 19th century and in the first two decades of the 20th century age structure of the Łódź inhabitants was extremely young due to immigrants inflow which rejuvenated the population. After 1930 the ageing were a fact with acceleration in the post-war period.

As a consequence of very low fertility and decreasing attraction of the city as a settlement place in the last three decades Łódź is almost the most advanced in the population ageing in comparison to the other biggest Polish cities (Warsaw, Krakow, Posen, Wrocław).

The study is aimed at presentation how in the 20th century the population ageing in the biggest Polish cities manifested with special attention paid to issues of intergenerational support and to the so called double ageing.

Key-words: population ageing, double ageing, metropolitan areas, city of Łódź